



Sygn. akt III CSK 245/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Antoni Górski

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa M. S.A. w Ł.  
przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej  
Szpitalowi Uniwersyteckiemu [...]  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej  
w dniu 21 kwietnia 2016 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 10 marca 2015 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2700 zł  
(dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów  
postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 23 września 2014 r. oddalił powództwo spółki pod firmą M. S.A. w Ł. skierowane przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Szpitalowi Uniwersyteckiemu [...] o zasądzenie kwoty 99 953,33 zł wraz z odsetkami.

Ustalił, że w dniu 22 lutego 2011 r. powódka zawarła ze spółką U. sp. z o.o. w W. umowę o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń. W umowie tej spółka U. oświadczyła, że na podstawie odrębnych umów zobowiązała się dostarczać do oznaczonych zakładów, w tym do pozwanego Szpitala dostawy lub usługi, za które będzie wystawiała faktury VAT oraz że zakłady te zobowiązały się płacić należności wskazane w fakturach. Powódka poręczyła za zobowiązania wymienionych zakładów do kwoty 2 570 000 zł, a spółka U. zobowiązała się przekazywać powódce zestawienia faktur i zapewniła, że chodzi o wierzytelności bezsporne, nieprzedawnione i niepodlegające potrąceniu ani zajęciu. Powódka zobowiązała się spłacić zobowiązanie wraz z odsetkami w terminie 7 dni od otrzymania zawiadomienia o jego niespłaceniu przez dłużnika. Strony postanowiły, że w zakresie spłaconego zobowiązania powódka stanie się wierzycielem dłużnika z prawem naliczania dalszych odsetek za opóźnienie od dnia wezwania go do spełnienia świadczenia na jej rzecz. Zawarta umowa miała charakter odpłatny.

W dniu 1 lutego 2013 r. między powódką i spółką U. została zawarta kolejna umowa o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń, w której powódka poręczyła za istniejące i przyszłe zobowiązania Szpitala Uniwersyteckiego [...] do kwoty 900 000 zł. Umowa ta miała również charakter odpłatny. O zawarciu umowy o współpracy powódka zawiadomiła pozwanego pismem z dnia 6 września 2011 r.

Na podstawie obu umów powódka w latach 2011 - 2013 płaciła spółce U. określone kwoty wynikające z poręczonych faktur, których dłużnikiem był pozwany Szpital Uniwersytecki. Według stanu na dzień 19 grudnia 2013 r. należność główna

wynikająca z zapłaconych faktur wynosiła kwotę 79 647,12 zł, a odsetki - 20 312,21 zł.

W latach 2011 - 2013 pozwany Szpital również dokonywał wpłat wynikających z faktur przedłożonych mu przez spółkę U. na jej rachunek bankowy, o czym informował zarówno tę spółkę, jak i powódkę.

Sąd Okręgowy stwierdził, że spór między stronami dotyczy kwestii ważności umów o współpracy, z których pierwsza została zawarta pod rządem ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 1 ustawy nowelizującej z dnia 22 października 2010 r. (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r., Nr 14, poz. 89 ze zm. - dalej: „u.z.o.z.”), a druga - ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. Nr 112, poz. 618; obecnie: jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 618 – dalej: „u.d.l.”). Zgodnie z art. 53 ust. 6 u.z.o.z., czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela, w przypadku zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, mogła nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot, który utworzył zakład. Warunek taki zawierał również art. 54 ust. 5 u.d.l., a art. 54 ust. 6 stanowił, że czynność prawna dokonana z naruszeniem tego wymagania jest nieważna. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że poręczenia, jakich udzieliła powódka w umowach zawartych ze spółką U. w dniach 22 lutego 2011 r. i 1 lutego 2013 r. należy uznać za czynności prawne, o których mowa w art. 53 ust. 6 u.z.o.z. i 54 ust. 5 u.d.l. Powódka zawarła te umowy jako przedsiębiorca trudniący się zawodowo działalnością związaną z obrotem wierzytelnościami, działała zatem we własnym interesie ekonomicznym, a jej głównym celem było uzyskanie statusu wierzyciela pozwanego Szpitala. Poręczenie zostało udzielone bez zgody organu założycielskiego pozwanego Szpitala, wobec czego obie umowy należy uznać za nieważne, a powództwo za bezzasadne.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2015 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki, aprobując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ich ocenę prawną.

Ze względu na to, że w toku postępowania apelacyjnego powódka wskazała jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia także przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, Sąd Apelacyjny podkreślił, iż nowa podstawa roszczenia może być

uwzględniona, o ile nie doprowadzi do wyjścia poza okoliczności faktyczne przytoczone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Według twierdzeń powódki, po stronie pozwanego nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie w postaci nienależnego świadczenia, a korzyść, jaką pozwany uzyskał kosztem powódki ma polegać na zwolnieniu go z zobowiązania zapłaty na rzecz spółki U.

Rozważając zasadność roszczenia w świetle dodatkowo wskazanej podstawy prawnej, Sąd Apelacyjny stwierdził, że umowy poręczenia, na mocy których powódka wykonała zobowiązania pozwanego wobec spółki U. są nieważne ze skutkiem *ex tunc* i dlatego nie mogło dojść do skutecznego zwolnienia pozwanego z tych zobowiązań.

W relacjach między stronami nie może być mowy o nienależnym świadczeniu także z tej przyczyny, że powódka świadczyła na podstawie nieważnej umowy spółce U. i w stosunku do tej spółki powinna kierować swoje roszczenie. Poza tym przyjęcie konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia jako podstawy roszczenia byłoby próbą obejścia skutku w postaci nieważności umów poręczenia. Niezależnie od tych argumentów - stwierdził Sąd Apelacyjny - po stronie pozwanego nie zachodzi typowy przypadek bezpodstawnego wzbogacenia, ponieważ za niektóre faktury spośród wskazanych za podstawę dochodzonego roszczenia pozwany zapłacił należność spółce U.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powódka wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie orzeczenie co do istoty sprawy „...poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 99 953,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty...” oraz kosztów procesu. Wskazała na naruszenie art. 405 k.c. przez przyjęcie, że przepis ten nie może stanowić podstawy prawnej „...zasądzenia roszczenia pieniężnego od dłużnika na rzecz poręczyciela spełniającego swe świadczenie na rzecz wierzyciela w wykonaniu nieważnej umowy poręczenia”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przyjmując za podstawę dochodzonego roszczenia art. 405 k.c. i wskazując na jego naruszenie, skarżąca zaaprobowała dokonaną przez Sądy obu instancji ocenę ważności umów poręczenia, jakie zawarła ze spółką U. w dniach 22 lutego 2011 r. i 1 lutego 2013 r.

Kwestia ważności tego rodzaju umów, zawieranych przez skarżącą pod rządem art. 53 ust. 6 u.z.o.z., a następnie pod rządem art. 54 ust. 5 u.d.l., była przedmiotem oceny Sądu Najwyższego, który jednolicie uznawał poręczenie udzielone za zobowiązania zakładu opieki zdrowotnej bez wymaganej zgody organu założycielskiego za nieważne. Dokonując wykładni użytego w powołanych przepisach pojęcia czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela, podkreślał, że obejmuje ono nie tylko umowy dotyczące bezpośrednio zmiany wierzyciela, lecz także takie, których skutkiem jest zmiana wierzyciela. Zamiarem ustawodawcy było bowiem wskazanie ogólnie na wszystkie czynności, które w łańcuchu zdarzeń prawnych doprowadzą do zmiany wierzyciela, dochodzącego od zakładu opieki zdrowotnej należności wynikających z pierwotnie zawartej umowy. Chodziło o ograniczenie handlu wierzytelnościami przysługującymi od publicznych zakładów opieki zdrowotnej przez wprowadzenie instrumentu, jakim była konieczność uzyskania zgody podmiotu, który utworzył zakład. Za czynności prawne mające na celu zmianę wierzyciela uznawano m.in. instytucje zbliżone do przelewu, indos wekslowy, faktoring, poręczenie oraz gwarancję (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., I CSK 428/13, OSNC 2015, nr 4, poz. 53, z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 9/14, nie publ., z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 111/14, Biul. SN 2015, nr 2, s. 13, z dnia 6 lutego 2015 r., II CSK 238/14, nie publ., z dnia 24 kwietnia 2015 r., II CSK 830/14, nie publ., z dnia 24 kwietnia 2015 r., II CSK 797/14, z dnia 24 kwietnia 2015 r., II CSK 546/14, nie publ., z dnia 7 października 2015 r., I CSK 810/14, nie publ., z dnia 13 stycznia 2013 r., II CSK 150/15, nie publ., z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 379/15, nie publ. i z dnia 20 stycznia 2016 r., V CSK 301/15, nie publ.).

Skład orzekający Sądu Najwyższego podziela to jednolite stanowisko oraz wspierającą je argumentację, a tym samym ocenę Sądu Apelacyjnego, że umowy poręczenia zawarte przez skarżącą ze spółką U. w dniach 22 lutego 2011 r. i 1 lutego 2013 r. są nieważne. Poręczenie ma bowiem charakter akcesoryjny wobec

zobowiązania głównego (art. 879 § 1 i 883 § 1 k.c.); poręczyciel - wykonując własne zobowiązanie - spona cudzy dług, za który odpowiada osobiście. Zaspokojenie wierzyciela przez poręczyciela nie powoduje jednak wygaśnięcia długu głównego. Poręczyciel wstępuje z mocy ustawy w prawa zaspokojonego wierzyciela do wysokości spełnionego świadczenia i może żądać od dłużnika głównego wszystkiego, co sam świadczył wierzycielowi z tytułu długu głównego (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.). Skoro zaś w wykonaniu umowy poręczenia dochodzi do subrogacji, to trzeba przyjąć, że umowy zawarte przez skarżącą ze spółką U. miały na celu zmianę wierzyciela. Na ich zawarcie konieczne było więc uzyskanie zgody organu założycielskiego. Brak wymaganej zgody skutkował nieważnością obu umów, wobec czego skarżąca nie wstąpiła w prawa zaspokojonego wierzyciela i tym samym nie może na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. skutecznie żądać od pozwanego zwrotu kwoty świadczonej na poczet jego długu.

Zdaniem skarżącej, w sytuacji, w której nie doszło do subrogacji ustawowej, podstawę żądania zwrotu kwoty świadczonej przez nią na poczet długu pozwanego stanowi art. 405 k.c., który pozwala na zakwalifikowanie jako podlegających zwrotowi w zasadzie wszystkich bezpodstawnych przesunięć majątkowych, o ile tylko zostanie zachowany warunek z jednej strony zubożenia świadczącego, a z drugiej wzbogacenia podmiotu, na rzecz którego świadczenie zostało spełnione. Nieważność umowy poręczenia nie niweczy bowiem skutku ekonomicznego w postaci wygaśnięcia obowiązku dłużnika wobec pierwotnego wierzyciela, „...przynajmniej do momentu rozliczenia nienależnego świadczenia w relacji pomiędzy poręczycielem a wierzycielem...”. Do tego momentu dłużnik nie ma obowiązku świadczenia na rzecz pierwotnego wierzyciela, który traktuje „wierzytelności objęte poręczeniem” jako spłacone, co znajduje odzwierciedlenie w jego księgach rachunkowych. Dochodzi zatem do „...sytuacji, w której roszczenie pieniężne, pomimo nieważności umowy poręczenia, nie może być realizowane przez wierzyciela...”.

Przed odniesieniem się do zarzutu naruszenia art. 405 k.c. trzeba zauważyć, że kwestia możliwości dochodzenia na podstawie tego przepisu zwrotu świadczenia spełnionego przez skarżącą w wykonaniu umów zawartych z naruszeniem art. 53 ust. 6 u.z.o.z. oraz art. 54 ust. 5 u.d.l. była przedmiotem

rozważań Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 446/15. W sprawie tej Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że spełnienie świadczenia będącego przedmiotem cudzego długu przez osobę trzecią - co do zasady - nie stanowi przypadku bezpodstawnego wzbogacenia, ponieważ przesłanki dopuszczalności i skutki takiego działania zostały uregulowane w przepisach szczególnych, np. art. 518, art. 452 k.c., określających przypadki dopuszczalności działania w sferze cudzego interesu. Mając na uwadze wynikające z zasady autonomii każdego podmiotu prawa cywilnego, prawo do samodzielnego kształtowania swojej sytuacji prawnej, należy opowiedzieć się przeciwko zastosowaniu instytucji bezpodstawnego wzbogacenia do sytuacji świadomego i niemającego podstawy prawnej działania w sferze interesu prawnego wzbogaconego. Roszczenie takie powinno być rozważane w pierwszej kolejności na podstawie art. 410 i 411 k.c., dlatego podmiot, który spełnił świadczenie z nieważnej umowy powinien żądać jego zwrotu, jako nienależnie uzyskanego, od swojego kontrahenta (nie publ.).

W orzecznictwie przyjmuje się, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu należy stosować wtedy, gdy nie ma innego środka prawnego, przy wykorzystaniu którego możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej, naruszonej bez prawnego uzasadnienia albo gdy inne środki połączone są z większymi trudnościami (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1995 r., III CZP 46/95, OSNC 1995, nr 7-8, poz. 114 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 810/99, nie publ., z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 237/06, nie publ. i z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09, nie publ.). Szczególną postacią bezpodstawnego wzbogacenia jest świadczenie nienależne, obejmujące przypadki, w których wzbogacony uzyskał korzyść majątkową w wyniku świadczenia. O tym, czy dane zachowanie może być uważane za świadczenie decyduje przy tym obiektywnie ujmowany punkt widzenia odbiorcy świadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1997 r., III CKN 162/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 31). Do zwrotu nienależnego świadczenia mają - co do zasady - zastosowanie ogólne reguły bezpodstawnego wzbogacenia (art. 410 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne m.in. wtedy, gdy zostało spełnione w wykonaniu zobowiązania z nieważnej czynności prawnej (*condictio*

*sine causa*). W takim wypadku świadczący może odzyskać świadczenie, choćby wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany (art. 411 pkt 1 k.c.).

Stronami roszczenia restytucyjnego są spełniający świadczenie (*solvens*) i odbiorca świadczenia (*accipiens*), co w stosunkach dwustronnych pokrywa się z kierunkiem przepływu przysporzenia. Inaczej natomiast kształtuje się sytuacja w stosunkach wielopodmiotowych, na co wskazał Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 7 maja 2015 r., II CSK 444/14 (nie publ.) i z dnia 25 listopada 2015 r., IV CSK 29/15 (nie publ.). Najogólniej można przyjąć, że roszczenie restytucyjne przysługuje temu, którego prawa stały się gospodarczym źródłem wzbogacenia, przeciwko temu, którego majątek uległ zwiększeniu. Za odbiorcę świadczenia uznaje się bowiem nie tego, kto przyjął przysporzenie, lecz tego, którego majątek uległ zwiększeniu.

Artykuł 518 k.c. przewidujący subrogację ustawową wyłącza zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu tylko w takim zakresie, w jakim dochodzi do wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela. Nie jest natomiast wyłączone stosowanie tych przepisów do żądania zwrotu świadczeń lub zwrotu ich wartości w sytuacji, w której doszło do spłaty cudzego długu w wykonaniu zobowiązania wynikającego z nieważnej czynności prawnej.

W niniejszej sprawie trzeba jednak brać pod rozwagę, na co wskazał Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 20 stycznia 2016 r., V CSK 301/15 i z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 446/15, że przewidziane w art. 53 ust. 6 u.z.o.z. i 54 ust. 5 u.d.l. ograniczenie wolności działalności gospodarczej nastąpiło ze względu na ważny interes publiczny, jakim jest niezakłócone wykonywanie przez zakłady opieki zdrowotnej działalności leczniczej. Celem odnośnej regulacji nie było uniemożliwienie kontrahentom zakładów opieki zdrowotnej uzyskania należności za sprzedane im wyroby medyczne. Chodziło jedynie o uchronienie tych zakładów, finansowanych ze środków publicznych, przed niewypłacalnością, prowadzącą do konieczności zaprzestania świadczenia usług zdrowotnych na rzecz ludności w sytuacji, w której ujawniło się zjawisko masowego skupowania długów tych jednostek. Uwzględnienie roszczenia restytucyjnego skarżącej prowadziłoby w istocie – jak trafnie uznał Sąd Apelacyjny – do obejścia ustanowionego w art. 53

ust. 6 u.z.o.z. i 54 ust. 5 u.d.l. nakazu uzyskania zgody organu założycielskiego oraz skutku naruszenia tego nakazu w postaci nieważności zawartych umów. W ostatecznym wyniku natomiast mogłoby to prowadzić do zawierania niedozwolonych umów, wywołujących zagrożenia, którym naruszone przepisy miały zapobiec. Zachodzą zatem podstawy, by uznać roszczenie restytucyjne skarżącej za sprzeczne z art. 5 k.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na zasadzie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako pozbawioną uzasadnionych podstaw i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 98 § 1 i art. 99 w związku z art. 391 § 1 i 398<sup>21</sup> k.p.c. oraz z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

jw

C